Starostwo Białostockie
Egzemplarz obow.

Rok II. Białystok, wtorek dn. 24 stycznia 1922 r. 19.

# NOWY DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockiem

Wychodzi codziennie rano, prócz dni poświątecznych. Numer pojedyńczy 20 marek.

Administracja ... Kościuszki 20 t. tel. 63.

Ogłoszenia przyjmuje: Administracja od godz. 9 do 2 i od 3 do 7, oraz Hurtownia gazet polskich p. Drzechowskiej.

Redakcja ulica RYNEK KOŚCIUSZKI №1. tel. 63.
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 po poł.
Sekretarjat Redakcji czynny od 11 do 1 i od 5 do 7.

... OGŁOSZEŃ. 1 wiersz nonp. przed tekstem 200 mk., w tekście 250 m., za tekstem 100 mk. Ogłoszenia drobne po 30 mk za wyraz, tłusty druk podwójne. Układ reklam przed tekstem i w tekście 5 łamowy, za tekstem ośmiosłupkowy. Ogłoszenia zagraniczne i floty okrętowych o 100% drożej.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „Demat"
sprzedaje
Prasy do siana, Sieczkarnie, Wagi, Wozy,
Latarnie, Wanny i t. p. . . . w Lublinie

Chomąta, Odpadki włókiennicze i gumowe,
Nosze dla chorych, Pompy, Kuźnie polowe, Drut,
Wylęgarnia drobiu, Siarczan miedzi,
Kuferki drewniane i walizki . . w Krakowie

Lokomobile i Młocarnie . . we Lwowie

Naftalina, Drut telegraficzny, Olej mineralny, Linki druciane, Wozy, Płozy w Warszawie

Silniki, Pompy, Cement, Prasy do siana,
Len i Konopie . . . w Łodzi

Szczegóły patrz
„DEMOBIL" zeszyt 19-ty.
Termin składania ofert 15 lutego 1922 r.
4841 1—1

Fabryka tytoniu
F. D. JANOWSKI
w Białymstoku
wypuściła na rynek nowe gatunki papierosów
BOX CUD
Cena 20 sztuk 120 mk. Cena 20 sztuk 100 mk.
Papierosy są wyrabiane z najlepszych rosyjskich i tureckich tytoni.
4840 6—1

HURTOWNIA
przy Radzie Opiekuńczej
w Białymstoku (Hotel Ryś)
Z powodu likwidacji działu manufakturowego
Zupełna Wyprzedaż Towarów Łokciowych
niżej ceny kosztu.
4845 1—1

## Naczelnik Państwa w Spale.

Warszawa, 23.1. (tel. wł.)
Naczelnik Państwa wyjechał wczoraj do Spały, gdzie jego pobyt potrwa od 7 do 10 dni.

## Złoto sowieckie podróżuje.

Warszawa, 23.1 (tel. wł.)
Według informacji, otrzymanych z Helsingforsu, wysłano w ostatnich dniach z Moskwy do Rewla 14 miljonów rb. w złocie, a do Tyflisu 1 000.000 rb w złocie. Według tych samych informacji zapas złota sowieckiego wynosi 36 miljonów rb. w złocie.

## Pomoc repatrjantom.

Warszawa, 23.1. (Pat.)
Minister Zdrowia Publicznego dr. Witold Chodźko oraz Nadzwyczajny Komisarz do spraw repatrjacji pos. Wł. Grabski wyjechali wczoraj w sprawie pomocy repatrjantom do Brześcia i Łunińca.

## Stan szkolnictwa średniego.

Warszawa, 23.1. (Pat.)
Towarzystwo nauczycieli szkół średnich postanowiło opracować i przedstawić obecny stan szkolnictwa średniego i w tym celu rozesłało do wszystkich szkół szczegółowy kwestjonarjusz z prośbą o odpowiedź.

## Wyjazd Kakowskiego.

Warszawa, 23.1. (Pat.)
Gazeta Warszawska podaje: W dniu wczorajszym jego eminencja ks. kardynał Kakowski wyjechał do Rzymu na Konklawe. Prócz tego wczoraj udzielił ks. biskup Dalbor.

## Kolej elektryczna Łódź-Tomaszów.

Łódź, 23.1 (Pat.)
Utworzony ostatnio związek komunalny 4 gmin: m. Łodzi, Tomaszowa pow. Łódzkiego i Brzezińskiego przystępuje do budowy kolejki elektrycznej podjazdowej Łódź Tomaszów.

## Ochrona kobiet i dzieci.

Genewa 23.1 Pat.
Przedstawiciel Holandji p. A. J. Bond podniósł dziś w Generalnym Sekretarjacie Ligi Narodów w imieniu rządu holenderskiego protokół konferencji w sprawie ochrony kobiet i dzieci, przyjętej na drugiem zgromadzeniu plenarnem Ligi Narodów.

## Prośba o opiekę.

Warszawa, 23.1 (tel. wł.)
Rząd francuski zwrócił się do Rządu polskiego z prośbą o podjęcie opieki nad obywatelami francuskimi, powracającymi z Rosji przez Polskę do domu.

## Podpisanie traktatu

Warszawa 23.1 (tel. wł.)
Potwierdza się wiadomość, że w dniach najbliższych zostanie podpisany polsko-perski traktat handlowy.

## Wdzięczność niemiecka.

Berlin, 23.1, Pat.
Prezydent Rzeszy niemieckiej wystosował telegram z okazji śmierci papieża do nuncjusza papieskiego Bazyljego, w którym wyraża współczucie narodu niemieckiego, wdzięcznego za wielkoduszną ofiarność, okazywaną przez ś. p. Ojca Świętego podczas wiekopomnej wojny światowej.

## Wywłaszczanie polaków na Litwie Kow.

Projekt ustawy o reformie rolnej, przygotowany do trzeciego czytania w Sejmie Kowieńskim, przewiduje:

1) wywłaszczenie własności ziemskiej tak, aby maksimum posiadania wynosiło 80 hektarów, wywłaszczenie odbywa się prawie bez odszkodowania, gdyż ma się ono równać 75 kop. w złocie za hektar,

2) projekt pozostawia Urzędowi Ziemskiemu dowolność zapełnego wywłaszczenia powyżej 80 hektarów,

3) projekt przewiduje możność sprzedaży w inne ręce ilości większych ponad 20 hektarów, przewidzianych jako maksimum niedzielonych kolonji, aż do 150 hekt.

Jeżeli się zważy, że 90—95 proc. własności średniej i większej na Litwie Kowieńskiej jest w rękach polaków, łatwo zrozumieć, że reforma kowieńska zwraca się przeciwko interesom żywiołu polskiego.

## Stanowisko Poincaré'go.

Moskwa, 23.1 (Pat.)
Naczelny redaktor „Journal de Pologne" Vaucher donosi swemu dziennikowi z Paryża, że Prezydent Poincare w konferencjach z Lloydem Georgem i Churchillem oświadczył, że w układzie francusko-angielskim musi być uwzględniona także sprawa polska.

Lloyd George kategorycznie odmawia włączenia sprawy polskiej, stojąc na stanowisku, że tylko atak Niemców na Francję spowodowałby pomoc angielskiej siły zbrojnej.

Poincare, który zawsze bronił spraw Polski, zaprzeczył, że nieuwzględnienie gwarancji w odniesieniu do zabezpieczenia granicy Polski, uczyniłoby traktat angielsko francuski widmem niecałkowitym.

Dalej p. Vaucher zaznacza, że podpisanie układu francusko-polskiego w sprawach wojskowej, ekonomicznej i handlowej, mimo pesteczek telegramów, oczekiwane jest w Paryżu wizyta Ministra Skrmunta, który omówiłby wizytę do Polski i Francji, sprawę podjęcia stosunków ekonomicznych z Rosją.

„Współpraca francusko polska w Rosji byłaby ułatwiona tem, że Polska posiada wiele sił technicznych, znajomych w dziale Rosji, jej przemysł, handel i górnictwo.

## Przyjęcie Czech z Rumunją.

Praga 23.1 Pat.
Prezydent Ministrów dr. Benesz otrzymał telegraficznie depesze wysłane przez nowego rumuńskiego prezydenta ministrów Bratiano oraz byłego prezydenta Take Jonescu w których obaj rumuńscy mężowie stanu podnoszą wspólność interesów obu krajów, wyrażając nadzieję, że węzły przyjaźni zacieśnią się jeszcze bardziej.

## Sforza posłem w Paryżu.

Paryż, 23.1. (Hav.)
Rząd francuski udzielił agr. Sforzy agrement, ogłoszonemu na ambasadora włoskiego w Paryżu.

## Anglja nie zgadza się.

Londyn 23.1 H-was.
Francuskie M. S. Z. przesłało do angielskiego M. S. Z. 3 noty, dotyczące układu gwarancyjnego i sprawy Angory.

Jak donoszą, Anglja zgodziłaby się na przedłużenie układu do 30 lat oraz przyjęłaby zobowiązania do akcji wzajemnej, natomiast odmówiłaby podpisania konwencji wojskowej oraz interwencji w razie zaatakowania granic Polski.

## Stanowisko Anglji.

Paryż, 23.1 (Pat.)
Jak donosi Petit Parisien z Londynu, Anglja nie uwzględnia w układzie gwarancyjnym wypadków, jakie wydarzyć by się mogły w Europie środkowej lub wschodniej uważa jednak, że wypadki te stanowić winny przedmiot specjalnej wymiany zdań między Paryżem i Londynem w celu porozumienia się co do zastosowania wspólnej polityki.

## Sukcesor zmarłego papieża.

Rzym, 23.1. Hav.
Zmarły papież Benedykt XV przekazał swój majątek i swoje posiadłości krewnemu swemu Józefowi Chiesa.

## Strajk kolejowy.

Drezno 23.1 Pat.
Strajk kolejowy trwa w dalszym ciągu. Policja i bezpieczeństwo wczoraj dzierżyło kolej.

## Giełda Warszawska.

Warszawa 21.1 (tel. wł.)
Nowy Jork 3300—3250
Paryż 267—265
London 14.40
Berlin 16.25
Belgja 256.50—254

## Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej

(Kantor wymiany Lachowera i Leżańskiego).
z dnia wczorajszego
Dolary 3100
Marki niem. 16.50
Franki 280.
Fanty 12.500
100 rb. car. 300
500 „ „ 1000.
10 rb. złote 14.000

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI

# Protest Francji.

Fotel premjera francuskiego zajął, w miejsce Brianda, Poincare.

Znane to nazwisko. Złączone bowiem jest nierozerwalnie z historją Wielkiej Wojny. Poincarę był podczas niej — prezydentem Francji. Był jednym z głównych aktorów w przepotężnym dramacie świata i ludzkości. Z zadania swego wywiązał się dobrze. Nie ugiął się pod ciężarem hiobowych wieści w pierwszych tygodniach kampanji francusko-niemieckiej. Nie chciał opuszczać Paryża, gdy o bramy jego stała najeźdźcza armja pruska. Zmusiły go do tego dopiero władze wojskowe.

Trwał, jak piechur francuski w okopach, na swem wysokiem, ale i odpowiedzialnym posterunku. I przetrwał wszystko, widząc w końcu zwycięskie sztandary Francji, opromienione nieśmiertelnem w dziejach zwycięstwem. A promień jego padł też na osobę Poincare'go.

Kiedy zaś Francja, wygrawszy wojnę, ujrzała, że przegrywa pokój, że polityka Brianda ulega magiskowi L. George'a, wówczas ster rządu wraz z powrotem powierzyła Poincare'mu, oddając mu prezydenturę ministrów. Nazwisko to jest niejako symbolem sztawienia, który je nosi. Oznacza bowiem „mało ducha — sękatą pięść". Czyli: „mocną rękę".

Napozór program polityczny Poincare'go nie różni się zasadniczo od programu Brianda. Obaj żądają ścisłego przestrzegania traktatu wersalskiego. Obaj domagają się spłaty odszkodowań niemieckich.

Przyszłość jednak bliska ujawni różnicę nie w celach obu premjerów, bo tej niema, ale w taktyce, jaką się posługiwali, by je osiągnąć. Ilekroć czytało się o konferencjach L. George'a z Briandem, tyle razy się odnosiło wrażenie przewagi ministra W. Brytanji nad swym kolegą francuskim. George traktował go zgóry, jak [illegible] dłużnika [illegible] z prośbą. Nie słodkie były rozmowy Brianda z George'm i niezbyt przyjemne dla pierwszego, lecz znane dyspozyty Briand [illegible] nie zważał na nic, byle wreszcie osiągnąć to, na czem mu zależało. „Należy się p. George'owi [illegible], ale niech przystanie na to, czego chcę" — było dewizą Brianda. Pamiętna jest jego odpowiedź dana premjerowi angielskiemu, gdy, zniecierpliwiony, rzekł do Brianda: „Pan jesteś naprawdę dowcipny!" —„Nauczyłem się tego od pana!" — odciął Briand.

Ale jego taktyka nie wzbudzała entuzjazmu we Francji, której ambicja cierpiała. Bo z kontrahenta—George stał się jakimś sędzią, wyrokującym w sprawach, związanych z traktatem wersalskim. Ż[illegible] potrzykroć wyrok nie zapadł w myśl jego życzeń (międzyinnemi—w sprawie podziału G. Śląska) ratowało Brianda. To było jego zasługą. Pamiętano o tem we Francji, lecz niechętnie, zgadzano się z taktyką jakiej używał.

Pamiętano jednak również, że nie doprowadza ona do głównego celu: do uzyskania odszkodowań, które Francja ma otrzymać od Niemiec, oraz do zabezpieczenia się przed ich odwetem. Koncesje na rzecz sprawców wojny, jakie Anglja pragnęła poczynić im kosztem zawarcia Sojuszu z Francją, a na które Briand zdawał się już zgadzać, wywołały znowu Poincare'go na widownię.

Program swój streścił on krótko w słowach: traktat wersalski. I dorzucił: wolno nam, tak jak i naszym Sprzymierzeńcom, dbać o własne interesy.

Olbrzymia większość parlamentu francuskiego akceptowała wytyczne polityki francuskiej, polityki, co nie zezwoli Anglji na dalsze, jawne faworyzowanie Prusaków w ich chęci niedotrzymania swych zobowiązań. Rozmowy George'a z Poincare'm odbędą się w innym tonie niż z Briandem.

Przez powołanie Poincare'go do władzy Francja dała wyraz swemu zniecierpliwieniu, któremu ulega, widząc losy traktatu, zawartego w Wersalu. Poincare—to protest Francji. To przestroga dla Anglji, iż Francja nie zamierza podporządkować swych interesów na rzecz interesów handlu i przemysłu W. Brytanji. To głośna zapowiedź użycia wszystkich środków w celu otrzymania tego, co się Francji należy w myśl traktatu pokojowego.

Tak też osądzili Niemcy, piszące o gabinecie Poincare'go.

Jaka zaś będzie jego polityka wobec nas? Z trudno odgadnąć.

Może chce on potężnej Polski. A może myśli o wielkiej Rosji niesowieckiej i sojuszu z nią.

Czas okaże.

*T. Kasz.*

# Sprawa Wileńska w Lidze Narodów.

Losy sprawy Wileńskiej stanowią najbardziej jaskrawy przykład tego, z jak wielkiemi trudnościami musi walczyć nasza dyplomacja na terenie międzynarodowym w walce, o swe [illegible] jest [illegible] konieczną rzeczą jest posiadanie przez nią jasnego i jednego programu ogólnej polityki państwowej w każdej sprawie wchodzącej na forum europejskie, gdy chce się osiągnąć zadawalniające rezultaty. A przecież nie brak [illegible] przykładów, o ile się powie, że sprawa Wileńska [illegible] się [illegible] polskiej polityki zagranicznej, stojącej [illegible] Sejmu Ustawodawczego w sprawie polityki wewnętrznej i [illegible] Polski, jako państwa [illegible] chyba u wszystkich na zachodzie z wyjątkiem Francji. To też jest [illegible] naszej dyplomacji na terenie Ligi Narodów są tym jasnym [illegible] który [illegible], że jednak są chwile, kiedy możemy sobie powiedzieć, iż [illegible] gry umiejętnej leży na linii możliwości naszych polityków i że potrafią oni czasami stawać w obronie swych postulatów. Taki fakt miał miejsce parę dni temu, gdy wreszcie po przebyciu ciężkiej drogi od Spaa — po przez bunt generała Żeligowskiego i pierwszy i drugi projekt Hymansa, stanęła sprawa wileńska ponownie na porządku dziennym rozważań Ligi Narodów.

Oto obraz i podstawa, na której wyrosły w rezultacie wnioski z dnia 14 stycznia, powzięte w Genewie przez Radę Ligi w sprawie likwidacji sporu polsko litewskiego przed jej forum, było odrzucenie przez Kowno drugiego projektu Hymansa. Ten krok Litwy postawił Ligę Narodów [illegible] wobec likwidacji jej roli jako pośrednika, [illegible] w pierwszym oświadczeniu Hymansa w tej sprawie, [illegible] neutralnej [illegible]. Delegat polski p. Szymon Askenazy ([illegible] bez pomocy p. Szebeki) zgodził się na zniesienie komisji kontrolującej, strefy neutralnej, rozgraniczając przy tem, część strefy na zachód od Oran, gdzie [illegible] przywrócenie linji z dnia 8 grudnia 1919 r., zaś część wschodnią gdzie należy się odwołać do woli ludności, pozostawiając w każdym razie kolej Grodno-Wilno-Dyneburg w ręku Polski. Zostało uczynione również zastrzeżenie, co do części wileńszczyzny, położonej na północ od strefy neutralnej, a okupowanej nieprawnie przez Litwinów. W sprawie zabezpieczenia od zatargu wojennego, p. Askenazy złożył oświadczenie stwierdzające zamiary pokojowe Polski wobec Litwy, a w sprawie mniejszości narodowych założył bardzo energiczny protest przeciw insynuacjom litewskim w stosunku do Polski i zarządził sprecyzowania przez Ligę Narodów uprawnień jakie winny przysługiwać mniejszościom narodowym na Litwie. Wnioski litewskie, które zmierzały do obalenia punktów wysuniętych przez Hymansa, prawie w zupełności nie zostały uwzględnione, jak również postulat przekazania sporu polsko-litewskiego trybunałowi międzynarodowemu. Jedynie w sprawie potępienia faktu zwołania sejmu w Wilnie, Litwinom udało się uzyskać dość wygodną formułę. Wnioski ostatecznie przyjęte jednogłośnie przez Radę Ligi Narodów brzmią: 1) Rada Ligi Narodów stwierdza zakończenie procedury w sprawie polsko-litewskiej przed jej forum, 2) Rada Ligi Narodów uchwala odwołać komisję kontrolującą, 3) Rada Ligi przyjmuje do wiadomości zapewnienie obu stron o pokojowych tendencjach ich rządów, 4) Rada Ligi Narodów postanawia znieść strefę neutralną z zastrzeżeniem, że obustronne prawa terytorjalne będą przez strony pozbawione, 5) Rada Ligi przyjmuje do wiadomości protest przeciw akcji wileńskiej, oznajmiając, że nie może uznać rozwiązania sporu, przekazanego jej przez jednego z jej członków, któreby było dokonane poza ramami jej zleceń bez zgody zainteresowanych stron, 6) Rada Ligi stwierdza obowiązek Litwy zaciągnięcia zobowiązań w sprawie ochrony mniejszości narodowych zgodnie z traktatem o mniejszościach.

Widzimy, że ogólny charakter rezolucji Rady Ligi Narodów jest całkowitym zlikwidowaniem sprawy polsko-litewskiego, przed jej forum, mimo dość niepokojącego brzmienia piątego punktu rezolucji. Faktycznie sprowadza się on do dość platonicznego stwierdzenia, że „Rada Ligi przyjmuje do wiadomości protest przeciw akcji wileńskiej" i, że „nie może uznać rozwiązania sporu, któreby było dokonane poza ramami jej zleceń (drugi projekt Hymansa), bez zgody zainteresowanych stron". O ile sobie uświadomimy, że cała nasza granica wschodnia znajduje się w tym samym położeniu, a oprócz tego weźmiemy pod uwagę, że wszystkie pozostałe punkty są załatwione dla nas bardzo pomyślnie, to możemy powiedzieć, że sprawę Wilna w Lidze Narodów — wygraliśmy. Wygraliśmy, gdyż uzyskaliśmy możność samodzielnego (choć zapewne jednostronnego) załatwienia sprawy wileńskiej drogą uznania i obrony na forum międzynarodowym decyzji Sejmu Orzekającego w Wilnie oraz uzyskaliśmy możność nawiązania bezpośrednich rokowań z Kownem we wszystkich tych sprawach, o których mówi w sześciu punktach rezolucja Rady Ligi Narodów.

Oczywiście życzyć sobie należy, aby drugi raz nie znalazł się ktoś posiadający tak miękkie serce jak p. Paderewski, dość już oddawania atutów politycznych z rąk własnych, dla ratowania powagi chociażby tak szlachetnej instytucji jaką jest Liga Narodów.

**Ed. Strauch.**

# W satrapji kolejowej.

III

**Jeszcze p. Szulc. Rugi polaków. Prawa ręka p. Szulca w Grodnie — p. J. Plisko. P. Szulc propaguje. Czas ustąpić.**

Działalność p. Szulca nie dała by się ująć nawet w kilku artykułach. Chcielibyśmy jednakże dorzucić jeszcze kilka szczegółów do bogatej a ciekawej działalności tego rusyfikatora.

Pod bokiem p. dyr. Burczyńskiego, dzięki widocznie temu, iż p. dyrektor nie zagłębiał się zbytnio w tajniki rządów swoich podwładnych, jak również nie znał ani swoich współpracowników, ani też warunków w jakich pracowała Poddyrekcja, system rusyfikacyjny kwitł bezkarnie.

Pan Szulc był bogiem w swoim wydziale, rządząc „na strach wrogom". Pokrzywdzeni naprożno usiłowali dotrzeć do p. dyr. Burczyńskiego, a jeśli im się to udało to otrzymywali odpowiedź z dowkową Skargi do Dyr. Wil. lub do Ministerstwa Kol. Żel. nie odnosiły skutku, owszem ściągały jeszcze większe gromy na skarżących.

Rugowanie z posad polaków ułatwiały p. Szulcowi zarządzenia, zmierzające do redukcji kolejarzy.

**Ostatnie rugi polaków.**

Ostatnio p. Szulc, w czasie Świąt Bożego Narodzenia korzystając z redukcji personelu, przedłożył p. Burczyńskiemu listę pracowników kolejowych, kwalifikujących się do usunięcia, którą tenże przyjął. Są to sami polscy, a tymczasem ostatnio zaangażowano nowego rosjanina, Jefromowa.

Zwolnieni interwenjowali w Wil. Dyr. Kol., która ostatecznie wstrzymała wykonanie decyzji. I o to zwolnieni pobierają płacę lecz faktycznie nie pracują, oczekując na decyzję ostateczną.

**P. Jan Plisko**

P. Szulc rządzi odcinkiem VI w Grodnie przy pomocy zaufanego moskala Jana Pliske, który naśladując we wszystkiem swego zwierzchnika, zrusyfikował cały odcinek i rządzi w Grodnie niczem Satrapa.

A tymczasem chcielibyśmy zapytać Poddyrekcję Białostocką P. K. P. dlaczego do tychczas nie nie uczyniono w sprawie raportu jednego z pracowników, który oskarża p. Pliske o poważne nadużycie. Mianowicie, raport stwierdza, iż p. Plisko dwukrotnie zapotrzebował przewodników miedzianych dl. ambulatorjum kolejowego w Grodnie i stacji osobowej Losośna (ostatnio), gdy tymczasem w obu wypadkach użyto przewodników cynkowych, które pozostały po niemcach.

**P. Szulc protegaje.**

P. Szulc jest zdania, iż w pierwszym rzędzie należy przybyszom z Rosji dopomóc. Korzystając ze swoich wpływów jakie mieć może, pozostając na stanowisku swojem, P. Szulc podejmuje się również obrony interesów majątkowych niebezpiecznych rosjan.

Tak długo, jak p. Szulc i jego towarzysze dobrani, pozostaną w Poddyr. Biał. nie może być mowy o uspokojeniu umysłów sfery normalnej. Ustąpienie tego zasłużonego bojownika rusyfikacji winno nastąpić niezwłocznie.

Chcieliśmy dla ścisłości dodać, iż jeśli występujemy przeciwko rusyfikacji kolei przez pp. Szulców, mamy na względzie krzywdę polakom wyrządzaną i specjalne faworyzowanie rosjan, co do lojalności których możnaby mieć poważne wątpliwości. Zdajemy sobie sprawę, iż rosjanie mają prawo w naszem państwie do życia i pracy, jedna że nie może się dziać krzywda polakom którzy wręcz prześladowani są i gnębieni przez żywioły wrogie polskości.

**A. Tarczyński.**

Czytajcie „Dziennik Białostocki."

# O nadaniu ziemi żołnierzom.

W wykonaniu art. 9. Ustawy z dnia 17 XII 20 r. O nadaniu ziemi żołnierzom W. P. Ministerstwo Spraw Wojskowych przystąpiło do ustalenia list kandydatów do nadziału na rok 1922.

Wobec powyższego Wydz. Osad Żoł. podaje do wiadomości zainteresowanym:

1) Ze względu na trudne warunki finansowe Państwa pomoc Rządowa na zagospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzieloną prawie wyłącznie tylko wyjątkowo wybitnie zasłużonym żołnierzom (a w pierwszym rzędzie kawalerom „Virtuti Militari" oraz żołnierzom rannym W. P. i dekorowanym „Krzyżem Walecznych".

Pozostali kandydaci muszą wykazać się:

1) Zaświadczeniem zwierzchności gminnej iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz bronę, pług oraz środki na przeżywienie przez pierwsze miesiące.

2) Podpisanem własnoręcznie zobowiązaniem, iż w razie przyznania im działki zobowiązują się wyjechać z powyższym inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1 kwietniem, celem dokonania zasiewów wiosennych.

3) Zaświadczeniem, że są rolnikami oraz pożądanym jest podanie czy kandydat jest żonaty oraz wiele ma lat (Przy równych kwalifikacjach bowiem z tytułu zasługi bojowej kandydaci żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami)

Zaświadczenia pod pkt. 1, 2. i 3 zawarte należy niezwłocznie przesłać pod adresem Referatu Osad Żołnierskich przy D-twie Okr. Korpusowego na terenie którego zamieszkuje dany kandydat (np. adres D-wo Okręgu Korpusowego Lublin Referat Osad Żołnierskich) z podaniem czy kandydat wypełniał już Kartę Rejestracyjną dotyczącą nadziału ziemi i w jakim Oddziale oraz w razie jeśli otrzymał Świadectwo Kwalifikacyjne należy załączyć jego odpis.

Ponadto należy załączyć szczegółowy adres miejsca zamieszkania petenta.

Wskazanem jest by zasłużeni żołnierze (przedewszystkiem dekorowani, ranni, w W. P. łączyli się w grupy [illegible] po kilkanaście kandydatów, celem ewent. nadziału w jednych osiedlach oraz wysłania przed wyjazdem pełnomocnika celem obejrzenia otrzymanej ziemi.

O powstaniu podobnych grup należy niezwłocznie zawiadomić Ref. Os. Żoł. przy D-twie Okręgu Korpusowego na terenie którego kandydaci zamieszkują.

# Łódź i Białystok wobec II Targu Poznańskiego.

Przemysł włókienniczy odradza się bardzo szybko po ciężkich [illegible] latach, jakie [illegible] zadała wojna wszechświatowa i [illegible] różne braki, który [illegible] na było dotychczas [illegible] jest już dziś zdolny do [illegible] nego eksporta. [illegible] w Łodzi [illegible] rach przemysłowych [illegible] rynki zbytu a Targi [illegible] Targi Poznańskie [illegible] sposobność do zademonstrowania potężnego rozwoju [illegible] nie tylko polskim, lecz również zagranicznym [illegible] przemysłu włókienniczego [illegible].

W I Targu Poznańskim przemysł włókienniczy [illegible] specjalnie, zajmował bardzo poważne miejsce i dla [illegible] dzających był poprostu niespodziewaną rewelacją. Wprost nie spodziewano się, że w Polsce znajduje się tyle fabryk włókienniczych i że produkcja ich przedstawia miljardowe wartości. Poza platonicznem uznaniem dla

przemysłu włókienniczego i jego pionierów, zainteresowanie wyraziło się także w poważnych tranzakcjach zawartych w czasie I Targu Poznańskiego.

W II Targu Poznańskim łódzki przemysł włókienniczy zajmie również pierwszorzędne miejsce, o czem miał sposobność przekonać się wicedyrektor Targu Poznańskiego p. Szmota, który specjalnie w sprawach Targu jeździł do Łodzi. P. Szmota odwiedził Związek Przemysłu Włókienniczego gdzie odbył dłuższą konferencję w kwestji Targu. Oprócz tego p. Szmota odwiedził szereg największych firm łódzkich mianowicie: Tow. Akc. K. Szajblera, Tow. Akc. I. K. Poznańskiego, Tow. Akc. Geyera, Tow. Akc. Manufaktury Widzewskiej i inne, stwierdzając wszędzie, że przedstawiciele wielkiego przemysłu włókienniczego doceniają znaczenie Targu Poznańskiego i wezmą w nim bardzo czynny udział. Wśród wielu zgłoszeń zgłoszonych przez przedstawicieli łódzkiego przemysłu włókienniczego, największe dotyczyły rozmieszczenia eksponatów z tej gałęzi przemysłu. W tym względzie p. Wicedyrektor Szmota dał przyrzeczenie, że na II Targu Poznańskim przemysł włókienniczy umieszczony będzie w pawilonach bankowych, które uznano za zupełnie odpowiednie na cel powyższy.

Otrzymawszy porozumienie z przedstawicielami łódzkiego przemysłu włókienniczego na miejscu, udał się p. Wicedyrektor Szmota do Warszawy, gdzie konferował w sprawie Targu z prezesem Tow. Akc. wyrobów bawełnianych I. K. Poznański z p. M. Poznańskim, który między innemi oświadczył, że Łódź wystąpi na II Targu Poznańskim w takim zakresie, jak tego jeszcze nigdy nie robiła. M. in. liczyć z całą pewnością że w II Targu Poznańskim weźmie udział około 100 największych fabryk włókienniczych obok średnich i małych z Łodzi i okolicy. P. M. Poznański zapewnił p. Wicedyrektora Szmotę, że po powrocie do Łodzi zaraz zwoła zebranie przemysłu włókienniczego, poświęcone wyłącznie sprawom Targu Poznańskiego.

Jak widzimy z powyższego, przemysł łódzki jest wszędzie, gdzie ma możność zaprezentowania swoich wyrobów, podczas gdy Białystok nie dba o to. Białostocki przemysł nie może jeszcze zapomnieć o tych dobrych czasach, kiedy to wystawy, targi i reklamy były zbyteczne. Dziś jednakże należy pomyśleć i o rynkach wewnętrznych. Jednocześnie zaś targi zarówno Poznańskie, jak i Wschodnie dalibiaj w dużej mierze dopomagają do nawiązania stosunków handlowych. Uprawianie polityki zaściankowej przez nasz przemysł są szkodliwe.

Niewątpliwie zrozumieją to p.p. przemysłowcy i w II Targach Poznańskich przemysł białostocki będzie również reprezentowany.

T. P.

## Trzydzieści lat pracy pasterskiej.

Proboszcz parafji ewangelicko-luterańskiej ksiądz pastor Zirkwitz w dniu dzisiejszym kończy tyle lat pracy na niwie Argatasowej—Parafji Białostockiej poszczycić się może, że na jej czele Opatrzność postawiła męża prawdziwej zasługi.

Gorliwy w pełnieniu pasterskich obowiązków musiał zawsze iść drogą pośrednią, na której w niczem nie uchybiając zamiarom powołania, położył duże zasługi, jako prawy obywatel. — We wszystkich narodowościach i we wszystkich wyznaniach widząc bliźnich, jednakim sercem darzył każdego. Nie uznawał wygórowane dążenia nacjonalistyczne, lecz łączył bliźnich ludzkość, zawsze dobrze usposabiając jednych do drugich w myśl słów Ewangelji: „Synaczkowie miłujcie się nawzajem, potem poznajcie, żeście uczniami mymi".

Pełen czynu — nie szukając w pracy swej rozgłosu, nawet w dniach dwudziesto pięcioletniego swego jubileuszu — darów parafjan dla swej wygody nie przyjmuje — myśli o sierotach ubogich, o starcach i dziatwie — zakłada imieniem swego schronisko i przytułek.

Wielką pomoc we wzorowem prowadzeniu schronki otrzymuje ks. pastor Zirkwitz od swej przezacnej małżonki, która aż do czasu ustąpienia ze stanowiska prezesowej, jest duszą pięknej pamiątki, jaką jubileusz swój, dobry pasterz, chciał utrwalić w pamięci wiernych. Oboje wspólnie pracują cierpiącym i ubogim niosąc pomoc moralną i nieraz przy swoich wyjątkowo szczupłych dochodach i materjalną.

Jak wysoce zasługującym na szacunek i uznanie jest ksiądz pastor Zirkwitz, niech posłuży dowodem odprawianie, dla kilkunastu zaledwie polaków ewangelików, nieznanych dotąd w Białymstoku nabożeństw w języku polskim.

Cześć Jego dobrze zrozumianemu apostolstwu! Cześć Jego obywatelskiej pracy! Oby kościół Ewangielicko Luterański zawsze i wszędzie miał takich pasterzy obywateli, jakim jest ksiądz pastor Zirkwitz, który nie lękał się ani bolszewickiej inwazji, ani tyranji moskiewskiej, ani niemieckiej okupacji, zawsze stojąc wytrwale i godnie na swym stanowisku — zawsze, jak i obecnie za rządów Rzeczypospolitej, stale pouczając swych wiernych o obowiązkach jakie wypełniać mają, nawet obcy mową i wiarą, względem państwa i nie szczędząc ofiar składanych na Ołtarzu Ojczyzny!

Cześć Jubilatom!

## KRONIKA

STYCZEŃ
**24**
WTOREK

Dziś: Tymoteusza B. M.
Jutro: Nawróc. św. Pawła Ap.
Wschód słońca o g. 8.28
Zachód o g. 5,08
Wschód księż. 5.21 r.
Zachód o g. 2.30 pp.

**m. Posiedzenie Rady Miejskiej.** Posiedzenie Rady Miejskiej, które miało się odbyć dziś, odłożonem zostało na piątek 27-go stycznia.

**m. Urząd Skarbowy** w Białymstoku zawiadomił wszystkich właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, a obowiązanych do składania sprawozdań publicznych w m. i powiecie Białostockim, że nakazy płatnicze na podatek procentowy od zysku za rok 1920 zostały wysłane do odpowiednich komisarjatów policji w Białymstoku oraz do zarządów gminnych w pow. Białostockim dnia 9 b. m.

Reklamacje przeciw wymiarowi podatku procentowego mogą być wnoszone do komisji miejscowej do spraw podatku przemysłowego przy Urzędzie Skarbowym do dnia 9-tego r. b.

Nie otrzymanie nakazu płatniczego, nie może służyć za powód do prolongaty terminu złożenia reklamacji.

**m. Dziś posiedzenie Komitetu Pomocy Repatr.** Komitet Pomocy Repatrjantom uprzejmie prosi przedstawicieli zrzeszeń, towarzystw dobroczynnych, związków i instytucji państwowych o jaknajliczniejsze przybycie na posiedzenie, które odbędzie się w dniu 24 b. m. o godz. 7 wiecz. w celu zorganizowania „Tygodnia zbiórki" dla repatrjantów.

**m. Powrót repatrjantów.** Nadzwyczajny komisarz do spraw repatrjacji stwierdził, iż główną przyczyną rozszerzenia epidemji po kraju przez repatrjantów jest to, iż z Baranowicz i Równego wychodzili repatrjanci bez należytego odwszenia. Wobec tego pełnomocnicy nadzwyczajnego komisarza w Równem, Baranowiczach otrzymali polecenia, ażeby całą uwagę swoją skierowali na to, by nikt z repatrjantów nie był wypuszczony z tych etapów inaczej, jak po należytem i całkowitem odwszeniu łącznie z wierzchniem ciepłem ubraniem.

**m. Dla inwalidów.** Ministerstwo wojny obecnie opracowuje szczegółowy plan przekazywania agend i instytucji, stworzonych przez to ministerjum w celu opieki nad inwalidami. Wszystkie te instytucje będą przekazane do ministerjum pracy i opieki społecznej.

**m. Komisja przeglądowa.** Dn. 26 b. m. w P. K. U. (Św. Rocha Nr. 5) urzęduje komisja przeglądowa lekarska, na którą muszą się stawić wszyscy ci, którzy nie posiadają jeszcze karty powołania.

**m. Podwyżka płac nauczycieli.** Miejscowe średnie zakłady naukowe wystosowały do rodziców swych wychowawców pismo, w którem, przedstawiając ciężkie położenie materjalne nauczycieli, wzywają ich do płacenia żądanej podwyżki 30 procentowej.

**m. Przekazy telegraficzne.** Od 16 stycznia wprowadzono przekazy telegraficzne w urzędach pocztowych wśród ośmiu następujących miejscowości gdzie przekazy telegraficzne przyjmuje tylko Główny Urząd. *Łódź*, Białystok, Siedlce, *Mława*, Kalisz, Ostrołęka, Nasielsk, Warszawa.

**m. Przesyłki do Niemiec.** Kierownictwo rachunkowe w Berlinie zawiadomiło o wznowieniu przyjmowania przesyłek nadawanych do stacji dyrekcji: Essen, Elberfeld i Kolonja oraz po za te dyrekcję.

**m. Ruch towarowy z Gdańskiem.** Dyrekcja Gdańska zawiadomiła, iż od dnia 14 tycznia przywrócono ruch pociągów towarowych.

**m. Dowóz drzewa.** W dniu wczorajszym przywieziono do miasta wiele drzewa. Wobec braku nabywców z powodu soboty, drzewo można było otrzymać taniej.

**m. Szmugiel do Rosji.** W Białymstoku istnieje zrzeszenie szmuglerów którzy systematycznie jeżdżą do Rosji i wywożą tam igły, karty do gry, sacharynę i inne artykuły a stamtąd zaś przywożą przeważnie futra i biżuterję. Mniemamy iż nie można tego nazwać objawem zdrowych stosunków handlowych pomiędzy sąsiedniemi państwami.

**m. Ogólno krajowy zjazd lekarzy miejskich** Związku Miast Polskich zwołuje na czas od 28 do 30 b. m. zjazd lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich, jako delegaci na zjazd powyższy z Białegostoku wyjeżdżają p.p. Dr. Ostromęcki i Kasperowicz.

**m. Skarb w ubraniu.** Obywatel tutejszy M. Jaszyński kupił od mieszczanina garnitur, który przeznaczył na ubranie świąteczne. W rękach sobie, włożywszy garnitur, napotkał on twardą rzecz w kieszeni marynarki. Były to 3 rosyjskie 10 rublówki, przedstawiające wartość kilkudziesięciu tysięcy rubli.

**m. Przyznała się do kradzieży.** P. I. Szewc otrzymał od swoich z Ameryki 40 dolarów. Nazajutrz zauważył on jednak brak ich. Ponieważ posiadał on wszelkie dane do podejrzewania 16-to letniej siostrzenicy swojej, będącej u niego na utrzymaniu, zaprowadził on ją do Urzędu Śledczego, gdzie ostatecznie przyznała się ona do kradzieży.

**m. Gry w karty nie ustają.** Kilkakrotnie nadmienialiśmy o grach karcianych przy ul. Surażskiej, doprowadzających do częstych bójek.

Otóż wczoraj zaproszono do bramy przy ul. Surażskiej włościanina z Michałowa Jana Walewskiego, którego ograno z 24 000 marek.

## Ofiary.

Zamiast wieńca na grób córki prof. Strzeleckiego uczniowie kl. 8-ej gimn. I Zrzesz. Nauczycieli mk. 5000 na repatrjantów z Rosji.

Zamiast wieńca na grób zmarłej córki kolegi Strzeleckiego wyrażając swój głęboki żal składają na repatrjantów koleżanki i koledzy gimnazjum I Zrzesz. Nauczycieli od 10 osób nauczycielstwa mk. 2000, od kolegów dyrektorów 2000 mk.

## Obwieszczenia.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 29 lipca 1922 roku wyznaczony został termin pierwiastkowej regulacji hipoteki dla nieruchomości:

1) Ziemskiej „Wojtkowice — Glinna" z gruntami na wsi Wojtkowice—Stare i na wsi Wojtkowice—Dady powiatu Bielskiego przestrzeni około 300 dziesięcin należącej do masy spadkowej po Narcyzie Obryckim

2) W mieście Bielsku—Podlaskim przy ulicy Augustowskiej pod polic. № 20 przestrzeni 323 sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Alfonsie Walickim;

3) W Białymstoku przy ulicy Warszawskiej pod miejskim № 804 polic. № 72, składającej się z dwóch obok siebie położonych placów: jeden przestrzeni 5265,50 sąż. kw. i drugi 1139,50 sąż. kw. należącej do masy spadkowej po Jakóbie vel Jankiu Lewi.

4) W Białymstoku przy ulicy Lipowej pod policyjnym № 16, miejskim № 1339 (dawniej № 654 i 655) przestrzeni w długości z jednej strony 12 sąż. 2 arsz., a z drugiej po linji wewnątrz — 28 i pół sąż., a po środku także w długość 17 sąż. w szerokość od frontu 12 sąż. i arsz., a z drugiej przeciwległej strony 13 sąż. i pół arsz. należącej do masy spadkowej po po Jankiu Ensztejnie.

5) Ziemskiej „Stara Wieś" powiatu Bielskiego przestrzeni 125 dziesięcin 1390 sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Efraimie Pogodzie.

6) Ziemskiej „Mikiela" powiatu Białostockiego przestrzeni 979 dziesięcin, należącej do 1) Jana Izydora Kozłowskiego, 2) Stanisława Kozłowskiego, 3) Stefana Kozłowskiego i 4) do masy spadkowej po Leonie Bolesławie Kozłowskim.

7) Wiejskiej składającej się z przestrzeni a) 15 morgów na wsi Wierzch—Mały i b) 15 morgów na wsi Wierzch—Wielki powiatu Bielskiego należącej do masy spadkowej po Andrzeju i Michale Grzybowskich.

8) Wiejskiej Kobasy powiatu Bielskiego przestrzeni 15 dzies. 1119 sąż. należącej do masy spadkowej po Kaźmie Barszczu.

9) Ziemskiej „Julinka" z folwarkiem „Głęboki Kąt" i uroczyskami „Oziabla" i „Lidino" powiatu Białostockiego przestrzeni ogółem 1500 morgów, należące do masy spadkowej po Antonim Bełżyńskim.

10) W Białymstoku przy ulicy Zamojskiej pod miejskim № 2353 polic. № 10 przestrzeni 71 sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Sarji i Abramie Kwaterze.

11) W Białymstoku przy ulicy Mickiewicza polic. № 25 (dawniej Prądzkiej № 2691 i 2692) przestrzeni 2 dzies. 208 i pół sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Ewaldzie Alfonsie Gebertasie.

12) W Białymstoku przy ulicy Ciemnej pod miejskim № 2398, polic. № 15 (dawniej Głuchej № 1988) przestrzeni 41,63 sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Icku Dawidzie Nejdorfie.

13) Wiejskie. „Rogowo" powiatu Białostockiego przestrzeni 21 dzies. należącej do masy spadkowej po Piotrze Tarowskim.

14) W mieście Drohiczynie powiatu Bielskiego przestrzeni około 15 morgów, należącej do masy spadkowej po Władysławie Hilarym Zenowiczu vel Zaniewiczu.

15) Ziemskiej „Janowicze" powiatu Białostockiego przestrzeni 170 dziesięcin 576 sąż. kw., należącej do masy spadkowej po Andrzeju Szyszkowskim.

16) W Białymstoku przy ulicy Mazowieckiej pod polic. № 6, miejskim № 2754 (dawniej № 2210) przestrzeni podług świadectwa zestawnego 538 sąż. kw., podług zaś planu 557,28 sąż. kw., należącej do Benjamina Jedwabna i do masy spadkowej po Berku Goldwaserze.

W terminie powyższym wzywa się wszystkich, którzy chcą zgłosić swe prawa do pomienionych nieruchomości: — do kancelarji wydziału hipotecznego pod groźbą skutków, przewidzianych w 154 i nast. art. U. H. z r. 1818.

Białystok,

16 stycznia 1922 r.

## Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku ogłasza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1) Narcyzie Obryckim, właścicielu nieruchomości ziemskiej „Wojtkowice-Glinna", z gruntami na wsi Wojtkowice Stare i Wojtkowice-Dady w powiecie Bielskim;

2) Alfonsie Walickim, właścicielu nieruchomości w m. Bielsku-Podlaskim, przy ulicy Augustowskiej pod № 20;

3) Jakóbie vel Jankiu Lewi, właścicielu nieruchomości w Białymstoku przy ulicy Warszawskiej pod № 72;

4) Jankiu Ensztejnie, właścicielu nieruchomości w Białymstoku, przy ul. Lipowej pod № 16;

5) Efraimie Pogodzie, właścicielu nieruchomości ziemskiej na wsi Stara Wieś powiatu Bielskiego;

6) Andrzeju Grzybowskim, właścicielu nieruchomości na wsi Wierzch Mały i na wsi Wierzch-Wielki powiatu Bielskiego;

7) Kaźmie Barszczu, właścicielu gruntu wsi Kobasy powiatu Bielskiego;

8) Antonim Bełżyńskim, właścicielu nieruchomości ziemskiej „Julinka" wraz z folwarkiem „Głęboki Kąt" i uroczyskami „Oziabla", „Lidino" powiatu Białostockiego;

9) Sarji Abramie Kwaterze, właścicielu nieruchomości w Białymstoku, przy ulicy Zamojskiej pod № 10;

10) Ewaldzie Alfonsie Gebertasie, właścicielu nieruchomości w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza pod № 25;

11) Icku Dawidzie Nejdorfie, właścicielu nieruchomości w Białymstoku przy ulicy Ciemnej № 15.

12) Piotrze Tarowskim, właścicielu nieruchomości na wsi Rogowo powiatu Białostockiego;

13) Władysławie Hilarym Zenowiczu vel Zaniewiczu, właścicielu nieruchomości w Drohiczynie powiatu Bielskiego;

14) Andrzeju Szyszkowskim, właścicielu nieruchomości ziemskiej „Janowicze" powiatu Białostockiego;

15) Leonie Bolesławie Kozłowskim, właścicielu nieruchomości ziemskiej „Mikiela" powiatu Białostockiego;

16) Michale Grzybowskim, właścicielu nieruchomości na wsi Wierzch Mały i na wsi Wierzch Wielki powiatu Bielskiego;

17) Berku Goldwaserze, współwłaścicielu nieruchomości w Białymstoku przy ulicy Mazowieckiej № 6.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 29 lipca 1922 roku w kancelarji hipotecznej, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swoje, pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 16 stycznia 1922 r.

KINO „APOLLO“ Sienkiewicza 28.

Wytwórni rosyjskiej „Charitonów“ w Berlinie

# DUBROWSKI

dramat w 6-ciu aktach podług powieści Aleksandra Puszkina

w rolach głównych: Osyp Runicz, Tamara Duw'n, P. Tszandyn'n.

KINO „MODERN“

# CYRK KING

egzotyczny ekskluzyjny dramat w 6 serjach.

Znakomici artyści, akrobaci, weltyżerki z największego amerykańsk. cyrku BARNUMA i wielką menażerją

Wybitną rolę odgrywają słynne małpy szympans MORLIS i oraz SIEDEM SŁONI.

Ostatni seans o godz. 10 15 w.

DZIŚ Największy szlagier sezonu

2-ga serja p. t. „Król cyrku“

6 wielk. aktów

Role główne: słynny akrobata ulubieniec publiczności EDDIE POLO

Amerykańskie piękność EILEN SENGWICK

Dla dzieci od 2 r. ukończonego.

# Gdzie nabyć można „N. Dziennik Białostocki“???

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| w Piwarni p. Krauze ul. Antoniukowska 1 | w Sklepie spożywczym p. Makarewicza ul. Św. Jańska 2. | w Zakładzie rymarskim p. Łukaszewicza — ul. Mickiewicza 31. | p. Żaborowskiego ul. Sosnowa 80 | w zakładzie fryzjerskim p. Kolcińskiego ul. Mickiewicza 17. | w zakładzie fryzjerskim p. K. Kobylińskiego ul. Kolejowa 16 |

# JUŻ SĄ

DO NABYCIA MASZYNY do PRZĘDZENIA Inż. W. ŻÓRAWSKI w Warszawie WILCZA 2 LNU

komplet od 900 000 do 20.000 000 marek. 4842 2—1


## Ogłoszenie przetargu.

Oddział Dyrekcji Wileńskiej Kolei Państwowych w WOŁKOWYSKU, ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę bufetów 2 i 3 klasy na dworcach kolejowych Lida, Wołkowysk C, Czeremcha 2 klasy, Wołkowysk miasto i Słonim 3 klasy, z terminem objęcia 20 Lutego 1922 roku.

Osoby zbiegające się o te dzierżawy mają wnieść oferty, zaopatrzone znaczkiem skarbowym za 10 marek i po 2 marki od każdego załącznika do Wydziału Administracyjnego Oddziału Wołkowyskiego Dyrekcji Wileńskiej / st. Wołkowysk C. dom Nr 25/, najpóźniej do dnia 6 Lutego r. b. do godziny 12-ej w południe.

Oferta, w której okarowany rodzaj dzierżawy ma być dokładnie cyfrowo oznaczony, winna być złożoną w kopercie zamkniętej z napisem. "Oferta na dzierżawę bufetu klasy . . . na stacji . . . . . ". — Na każdą klasę i stację należy składać oddzielną ofertę.

Jednocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Kasie Głównej Oddziału Dyrekcji w Wołkowysku C. wadjum na bufety:

| | | |
|---|---|---|
| Lida | 2 klasy | 30.000 mk. |
| Lida | 3 „ | 20 000 „ |
| Wołkowysk C | 2 „ | 30 000 „ |
| Wołkowysk C | 3 „ | 20.000 „ |
| Czeremcha | 2 „ | 60 000 „ |
| Słonim | 3 „ | 9 000 „ |
| Wołkowysk miasto | 3 „ | 10 000 mk. |

które w razie przyjęcia oferty będą zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nie przyjęcia oferty będzie zwrócone.

Oddział Dyrekcji K. P. w Wołkowysku, zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianych bufetów w dzierżawę z wolnej ręki bez oglądania się na wynik postępowania licytacyjnego.

Kandydaci ubiegający się o te dzierżawę, winni wykazać, iż posiadają kwalifikacje na prowadzenie restauracji.

Informacji bliższych można zasięgnąć w Wydziale Administracyjnym Oddziału Wołkowyskiego, na stacji Wołkowysk C. w kasynku kolejowym Nr. 25 od godziny 12 i w dn. powszednie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 Lutego 1922 r.

4832 2—1 Oddział Wołkowyski Dyrekcji Wileńskiej P. K. P.


## Do Administracji „N. Dziennik Białostocki“

BIALYSTOK, Rynek-Kościuszki 1. (tel. 63.)

Pracownicy fabryki, zakładu, instytucji (nazwa) .....

Adres .....

zamawiają prenumeratę „N. Dziennika Białostockiego“ w ilości egz. ..... które mają być wysyłane na imię i nazwisko (jednego członka) ..... do wymienionej wyżej

..... Rachunek za prenumeratę

za ..... miesiąc wystawi Administracja

na imię .....

..... 4808

RESTAURACJA

## № 15 „BAR“ № 15

ul. Sienkiewicza — ul. Sienkiewicza

Ceny poniżej oznaczone są obniżone z procentem za usługę.

MENU na 24/I 22 r.

I.

Rosół z tapioką
Kapusniak kwasny ... 40 mk.

II.

Sztuka mięsa sos pikant ... 150 mk.

III.

Wołowa duszona ... 160 mk.
Gulasz cielęcy ... 160 mk
Sznycel miodowski ... 160 mk.

IV.

Kawa—Herbata.

4807 26—7

Techpom Sp. Akc. WARSZAWA, WARECKA 10. Tel. 101-96. 257-20

Oddział poważnej firmie przedstawicielstwo artykułów pierwszej potrzeby na miejscowy rejon.

4843 1—1

Ważne dla przyjeżdżających do Warszawy! Każdy obywatel przyjeżdżający do stolicy niechaj odwiedzi Biuro Handlowe Jan Pawłowski i S-ka Warszawa Wspólna 31, który udzieli bezinteresownie informacji w każdej gałęzi handlu i przemysłu. Firma posiada stale na składzie wszelkie towary kolonjalne oraz garnitury i buty.

## CZYTAJ!!!

Tanio sprzedam maszynę do pisania systemu „Mignon.“ Wiadomość w red. „Dzien. Biał.“ codziennie od g. 11 do 2.

Przemysłowców Kupców i t. d. prosimy żądać bezpłatnych numerów okazowych

„PRZEMYSŁU“

Czasopisma dla spraw przemysłu, techniki i handlu

Administracja KRAKÓW, św. Marka 8.

4845 3—1

## Dr. Leon Kryński

wznowił przyjęcia

spec. choroby skórne, weneryczne i chor. dróg moczowych (oświetlenie cewki i pęcherza) Lipowa 39 od 4—7 g.

4805 13—7

KUPIMY większą partję drzewa

przeważnie kopalnianego

Reflektujemy na objekty powyżej 10.000. mtr.

Szczegółowe oferty z podaniem miejscowości, odległości od stacji kolejowej, warunków dowozu—prosimy składać do TOW. AKC. „REKLAMA POLSKA“. Warszawa, JASNA 10 SUB: „T. S. A.“

4811 1—1

## Dr. Gurwicz

specjalista od chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Przyjęcia codziennie przyjęcia chorych od godz. 10—1 i 4—8

Białystok, Lipowa 17

4489 26—24

## Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok Kilińskiego 8

przyjmuje od 9—1 i 4—7.

2811 26—5

## Dr. NEUMARK

b. prywatny Ordynator Miejskiego Szpitala Zakaźnego w Warszawie

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. (Róża—Elektr.) od 10—1 i od 5—8 po poł.

ul. Kilińskiego 9 (b. Sienkiewicza)

46—22 3827

DOKTÓR

## Samuel KRACOWSKI

powrócił i przyjmuje od 10—12 i od 4—7 (choroby wewnętrzne i kobiece)

Białystok, LIPOWA 17

4826 4—1

DOKTÓR

## M. Kanel

Specjalista od chorób wenerycznych, skórnych i włosów

Przyjmuje od 5—8

Dzieci i kobiet od 3—4 osobne wejście ul. Sienkiewicza 37.

3374 PARTER 26—26

DENTYSTA-LEKARZ

## J. Josem

przeprowadził się i mieszkanie przy ul. Sienkiewicza № 4 na Warszawską № 7 (dom 3924 Tyszkiewiczowej) 78 58

Filateliści! Kupujemy zbiory, znaczki pojedyncze polskie i obce. Na okazowe, prospekta zwracamy „GRATIS“ za nadesłaniem Mk 0 — Red. „FILATELISTY“, Lwów, ul. Zielona № 38. 4814 10 1

## Tanie pięknie solidnie

Wykonam obuwie wchodzące w zakres bieżącej i rachunkowej roboty w krótkim czasie, gustownie i solidnie. Oferty: Dziennik pod „Zdemobilizowany“. 4735 2—1

Buchalterji i lekcji przygotowawczych wykłada Buchalter-rewident Gwarantuje bezwzględną samodzielność. Rozmowa codziennie, z wyjątkiem Niedzieli, od 1 do 2 po poł. Kupcom, porady i lekcje organizacji i uczenie się. Zakłada księgi, zestawia bilanse. Poleśna № 11, Mankowski. 46—1 4818

Z powodu wyjazdu sprzedaje się dom w Białymstoku w śródmieściu. Zgłoszenia do R. Dziennika Białostockiego. 4837 2—1

Fortepian firmy Bösendorfer sprzedam. Fabryczny zam. 25 000 mk. Cena 6—8 wieczorem 4 33 1.

Zgubione metryki urodzenia wydane w Białymstoku przez P. K. U. na imię Jakuba Białostockiego roku 1897 i zaświadczenie przy ul. Kupieckiej № 43 4835 3—1

Zgubiony paszport tymczasowy wydany na imię Władysława Szymańskiego zam. przy ul. Stołecznej № 40. 4838 3—1

Zgubione tymczasowe zaświadczenie wyd. w m. Galicji-Niska na imię Aleksandra Kalinskiego roczn. 1903 r. zam. w m. Dmochi-Gi... przy ul. Ostrowskiego. 4811


Nakładem i wydawnictwie Antoni Lubkiewicz. Polska Drukarnia w Białymstoku Sp. Akc., ul. Warszawska № 11.